

Parafia Św. Matgorzaty Marii

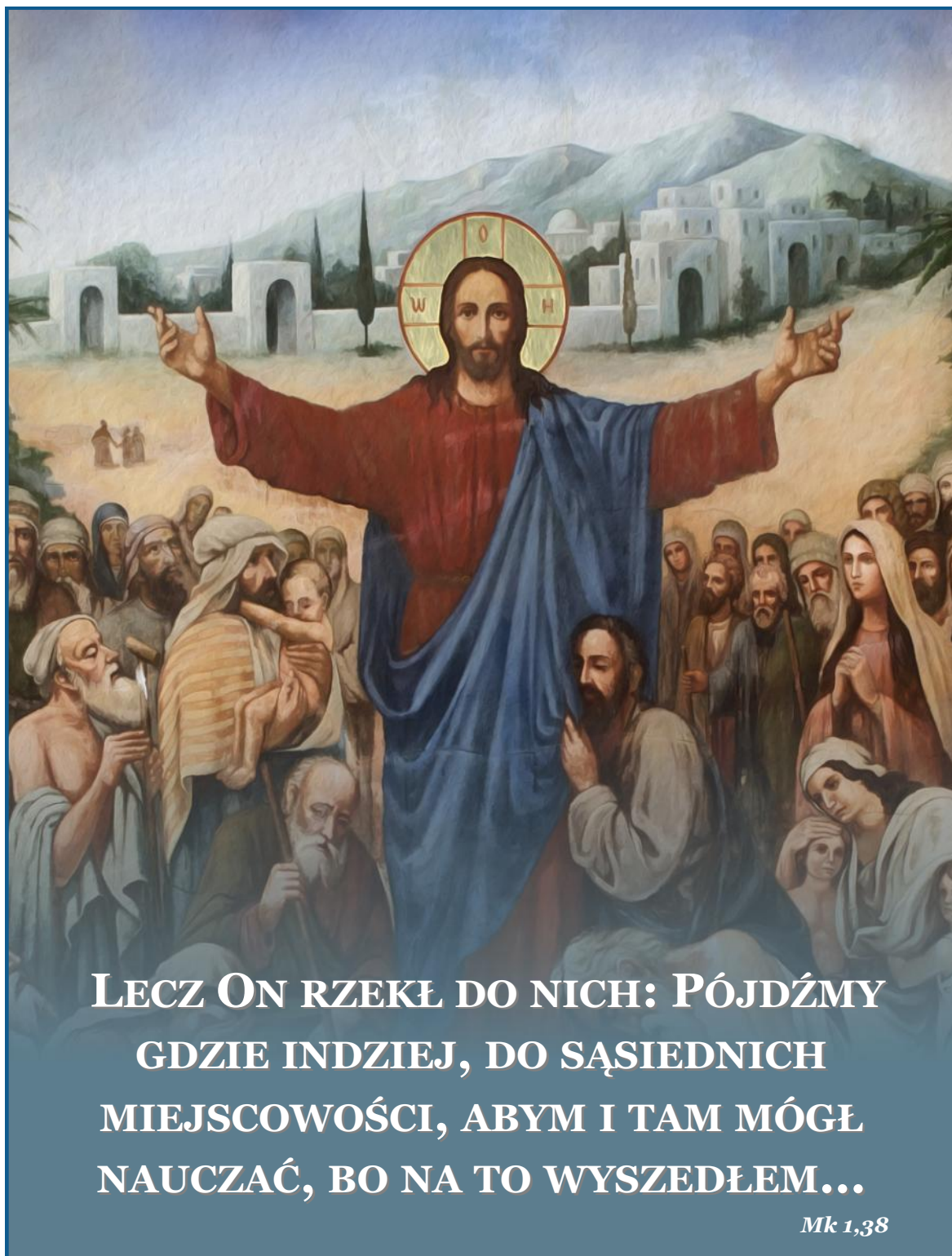
111 S. Hubbard St. Algonquin, IL 60102



Zakon Ojców Franciszkanów Konwentualnych

5 NIEDZIELA ZWYKŁA

2/04/2018



**LECZ ON RZEKŁ DO NICH: PÓJDŹMY
GDZIE INDZIEJ, DO SĄSIEDNICH
MIEJSCOWOŚCI, ABYM I TAM MÓGŁ
NAUCZAĆ, BO NA TO WYSZEDŁEM...**

Mk 1,38



OD PROBOSZCZA

**„NAD RANEM, GDY JESZCZE BYŁO CIEMNO, WSTAŁ, WYSZEDŁ I UDAŁ SIĘ NA MIEJSCE PUSTYNNE,
I TAM SIĘ MODLIŁ.”**

Drodzy Przyjaciele!

Ojciec Augustyn Pelanowski w swojej książce pt. Odejścia przytacza swoją rozmowę z pewną osobą na temat modlitwy. Tak pisze: „Kiedy mieszkałem w Warszawie, pewna osoba opowiadała mi o kapłanie, który niezwykle się poświęcał dla ratowania innych ludzi z depresyjnych sytuacji. Jego zaangażowanie było tak wielkie, a spraw coraz więcej, że przestał się modlić. Pozbawiony oparcia w modlitwie, sam pogrążył się w strasznej rozpacz. Ludzie zaczęli go unikać, bo wyglądał jak zjawą, jak upiór. Stał się agresywny i krzywdził tych, którzy na niego liczyli. Po przytoczeniu tej historii ta osoba powiedziała mi coś bardzo mądrego i wartego pamięci, gdyż sam miałem tendencje do nieumiarkowanego rzucania się z opatrunkami moich emocji na każde zranione istnienie: Ojcie, nieszczęście jest dużo na świecie, ale próbując je leczyć bez modlitwy, tylko ojciec rozjątrzy rany” (A. Pelanowski, Odejścia, Kraków 2013, s. 169).

Jezus się modlił. Jezus potrzebował modlitwy. Tym bardziej potrzebuje jej każdy z nas. Gdy klęczysz sam, w ciemnościach, w nocy albo wcześniej rano, to choćbyś nie wiedział, co mówić, Ojciec dostrzeże cię i odda tobie to, co straciłeś, czyli pokój, zaufanie, zawierzenie, wiarę w sens czekających cię wydarzeń, świadomość Jego obecności i podtrzymującej ręki (A. Pelanowski, Odejścia, s. 164).

W dzisiejszej Ewangelii widzimy Jezusa, który po całym dniu nauczania, spotkań z ludźmi i ich uzdrawiania, musiał być bardzo zmęczony. Po tak pracowitym dniu zasłużył sobie na godny i dobry odpoczynek. Jezus jednak zamiast spać o odpoczywać wstaje bardzo wcześnie i i udaje się na miejsce pustynne, aby się modlić. Jezus Syn Boży wie, że potrzebuje czasu spędzonego na modlitwie, aby rozpoznać jasno wolę Ojca i mieć siłę ją wypełniać. Jezus jest tutaj dla nas przykładem, że czas, który spędzamy na modlitwie nie jest czasem straconym, ale czasem, który pomaga nam dobrze i zgodnie z Bożą wolą wypełnić misję, powołanie, które otrzymaliśmy od Boga.

Bycie matką i żoną, mężem i ojcem, kapłanem czy osobą zakonną to ważne powołanie i misja do wypełnienia.

Bez modlitwy nie jesteśmy w stanie tego dokonać. Pewnego razu na spotkaniu z kapłanami swojej diecezji, biskup przypominał im jak bardzo ważna jest codzienna, przynajmniej półgodzinna medytacja. Wtedy jeden z kapłanów zabrał głos i powiedział: „W mojej parafii jestem tak zajęty od wczesnego rana do późnego wieczora, że nie jestem w stanie przeprowadzić półgodzinnej medytacji.” Wtedy biskup odpowiedział: „Drogi Bracie masz rację ty nie możesz mieć półgodzinnej medytacji, Ty musisz mieć godzinną medytację każdego dnia, aby dobrze wykonać wszystkie swoje obowiązki.”

Już 14-go lutego zaczniemy Wielki Post. Może więc to dobry moment, aby już dziś pomyśleć o wielkopostnych postanowieniach. Uczynienie czasu spędzonego na modlitwie, jako priorytetu w poście to na pewno dobre i cenne postanowienie.

Słowa Ewangelii wg Św. Marka 1, 29-39

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł i podniósł ją, ująwszy za rękę, a opuściła ją gorączka. I usługiwała im.

Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto zebrało się u drzwi. Uzdrawił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ Go znaly.

Nad ranem, kiedy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pośpieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo po to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

Pokój i Dobro

Fr. Piotr Sarnicki, OFM, Conv.

CZYTANIE Z KSIĘGI HIOPA **Hi 7, 1-4. 6-7**

Hiob przemówił w następujący sposób:

«Czyż nie do bojowania podobny byt człowieka? Dni jego czyż nie są dniami najemnika? Jak sługa wzdycha on do cienia, i jak najemnik czeka na zapłatę. Tak moim działem miesiące nicości i wyznaczono mi noce udreki.

Położę się, mówiąc do siebie: Kiedyż zaświta i wstanę? Przedłuża się wieczór, a niepokój mnie syci do świtu. Dni moje lecą jak tkackie czółenka, i kończą się, bo braknie nici. Wspomnij, że dni me jak powiew. Ponownie oko me szczęścia nie zazna».

OGŁOSZENIE

- W poniedziałek 5-go lutego Mszy św. o 7 wieczorem i nabożeństwa nie będzie ze względu na nasz wyjazd na diecezjalną konferencje dla kapłanów.

KOLEKTA 28.I.2018

Tygodniowy Budżet \$ 23,500

Niedzielną Kolekta:

-ofiarę złożone do koszyka \$ 15,067

-ofiarę złożone online \$ 3,073

Razem \$ **18,140**

Brakująca Suma \$ **5,360**

CHURCH ROOF REPAIR FUND

Zebrań do dziś: \$ **194,487.41**

Dziękuję wszystkim naszym parafianom i ofiarodawcom za hojne darowizny i wsparcie dla Świętej Małgorzaty Marii. Zebrane dodatkowe pieniądze zostaną wykorzystane do wymiany skylight i poprawy wentylacji wieży oraz do konserwacji płaskiego dachu zarówno w Kaplicy, jak i w Bethany Lobby.

CZYTANIE Z PIERWSZEGO **LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA** **DO KORYNTIAN** **1 KOR 9, 16-19. 22-23**

Bracia:

Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!

Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działam nie z własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza. Jakaż przeto mam zapłatę? Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw, jakie mi daje Ewangelia.

Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam.

Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choć niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział.



SŁUŻBA LITURGICZNA OLTARZA	SOBOTA 2/10/2018	NIEDZIELA 2/11/2018
MINISTRANCI	Kayetan Jarzabek Michał Korzec Michał Lupa Philip Jackowski David Stanko Filip Stanko	Agnieszka Gorski David Gorski Natalia Molczyk Kacper Soja Bartek Soja Gabriel Waz
LEKTORZY	Obecni na Mszy Św. lektorzy i ministrowie eucharystii chętni do służby proszeni są o zgłoszenie się do zakrystii najpóźniej 10 min przed rozpoczęciem mszy.	Jerzy Wąż Maria Serafin Jarek Kawecki
MINISTROWIE EUCHARYSTII		Tadeusz Leszewicz Marcin Wojtulewicz Iwona Szyda Włodzimierz Szyda

